GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 149. — W Srodę dnia 29. Czerwca 1836.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 22. Czerwca.

JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik Krolestwa, w tych dniach zwiedzał tutejszy Instytut Głuchoniemych, tudzież Szpital Sgo Łazarza, jako też Więzienia; wszędzie znalazł porządek i raczył władzom miejscowym oświadczyć zadowolenie.

Na zebraniu Stowarzyszonych Województwa Kaliskiego, odbytem w dniach 13. (25.) i 14. (26.) Maja r. b. w Kaliszu, obrani zostali: 1) Julian Czartkowski, dóbr Krąkowa wspołwłaściciel, Radcą do Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego; 2) Stanisław Psarski, współ właściciel dóbr Sławska, Radcą do Dyrekcyi Głównéj; 3) Teodor Niemojowski, dziedzic dóbr Chlewo; Józef Łojewski, dziedzic dóbr Brudzic i Lucyan Rembowski, dziedzic dóbr Świnice, Radcami Dyreckyi Szczegółowéj Województwa Kaliskiego; 4) Antoni Rembowski, dziedzic dóbr Szczytnik, Prezesem przyszłego zebrania, nareszcie Józef Psarski dziedzic dóbr Łubna, Vice - Prezesem przyszłego zgromadzenia.

Francya.

Z Paryża, dnia 18. Czerwca.

Messager umieścił długie pismo z Madrytu, w którém się znajdują same tylko prawie szczegoły, dotyczące się znanego Sennora de Munnoza. Podług podania autorą tego pisma pochodzi on z ślacheckiéj rodziny z Granady (podług obiegającéj zaś pogłoski ma być synem kupca handlującego tabaką w Toledzie). Wstąpił on bardzo młodo do gwardyi przybocznéj Ferdynanda VII. i przez kilka lat prawie całkiem był zapomniany, aż nareszcie piękna jego postawa i uroda uderzyły nową małżonkę krolewską, przed któréj komnatą stał na straży. W kilka dni potém otrzymał stopień Podporucznika. Wkrótce, a nawet już na kilka lat przed śmiercią Krola w bardzo ścisłych z Krolową zostawał związkach. W cztery miesiące po śmierci tegoż, Jezuita pewien dał mu formalny ślub z Krolową w la Granji. Z tego małżeństwa jest troje dzieci, które się wychowują w Granadzie pod dozorem tamecznego Biskupa. Porucznik Munoz, nie przyjmując ani urzędów, ani darów pieniężnych, potrafił jednak zapewnić sobie wpływ do publicznych interessów Królestwa. Rady ministeryalne odbywają się w jego mieszkaniu i zdanie jego zawsze górę bierze. Mała Królowa Izabella kocha go jak ojca i jego tylko słucha. Posłowie składają mu swoje uszanowanie, ale go do przyjęcia podarunków skłonić nie mogą. Ma naturalny ale zdrowy rozum, wykształcił swój umysł przez uczenie się w pó-

źniejszych latach i wielce zamiłował sobie język i literaturę francuzką. Nie ma on szczególnego przywiązania do Hiszpanii i form konstytucyjnych, ani też zbytecznéj odrazy od Don Carlosa. Miał nawet oświadczyć, iżby najlepiéj było pozostawić mu te trzy prowincye, nie należące w istocie do Hiszpanii. W wszystkich zaś swoich czynnościach ma li tylko na oku szczęście swéj małżonki, Królowéj regentki.

Z dnia 19. Czerwca.

Od wczoraj już około 40 deputowanych opuściło stolicę i wraca do swych departamentów. Między tymi ma też być Marszałek Clauzel, jadący znowu przez Tulon do Algieru. Lecz zakończenie posiedzeń nastąpi zapewne dopiero na końcu przyszłego tygodnia, ile że Izba Parów, procz budżetu ma się jeszcze zająć ośmiu projektami do prawa, przyjętemi w ostatnich dniach przez Izbę deputowanych. Dziś naradzali się Parowie między innemi nad projektem do prawa względem naboru 80,000 ludzi z klassy 1835 roku.

Baron de la Rue, Adjutant Ministra Wojny, odjechał stąd przed kilku dniami do Tulonu, ma on polecenie do Cesarza marokańskiego.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 8. Czerwca.

(*Gazety francuzkie.*) — Głoszą, że Królowa pojedzie do Wittoryi, aby swoją obecnością tém bardziéj odwagę armii ożywić. (Wiadomość tę już od roku gazety przynajmniéj co kwartał raz zwiastują).

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 16. Czerwca.

Gazety z Batawii potwierdzają wiadomość, iż dowódzca powstańców na wyspie Sumatra uczynił w środku Lutego dowódzcy wojska niderlandzkiego propozycye względem układu.

Niemcy.

Z Frankfortu n. M., dnia 16 Czerwca.

Sejm związku niemieckiego postanowił oświadczyć podziękowanie swoje pruskiemu Generałowi Porucznikowi, Baronowi Wolzogen, dotychczasowemu członkowi Kommissyi wojskowéj tegoż sejmu, za jego 18letnie przysługi. Poseł prezydujący, Hrabia Münch-Bellinghausen, przesłał mu stosowne pismo.

Państwo pruskie ma teraz stosunkowo najwięcéj zakładów naukowych w świecie. Na 13 milionów mieszkańców liczy 7 uniwersytetów (Berlin, Wrocław, Halle, Bonn, Królewiec, Greifswalde, Münster) i 44 seminaryów dla nauczycieli.

Z Wiesbadenu, dnia 18. Czerwca.

Wiadomość wyjęta z Gazety powszechnéj i wydrukowana w innych Gazetach o podróży N. Cesarzowéj rossyjskiéj do Niemiec dla użycia kąpieli w Ems, zdaje się polegać na błędzie, ile że tu nic o tém nie wiemy, i dla tego też w Ems żadnych nie poczyniono przygotowań do przyjęcia tak znakomitego gościa. — Może być, że pojazdy J. C. M. W. Xiężnéj Heleny, jadącéj tu dotąd, wzięte za pojazdy N. Cesarzowéj, stały się powodem do téj pogłoski. — Wczoraj przybył N. Król grecki Otto w towarzystwie swego szwagra, dziedzicznego Xięcia heskiego, i swego orszaku do Biberychu, dla odwiedzenia tego z nim zaprzyjaźnionego dworu.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 11. Czerwca.

Xiążę Metternich zajmie na początku przyszłego tygodnia mieszkanie swoje w Schönbrunn. Bezzasadną była pogłoska, iż w przyszłym tygodniu wyjedzie do dobr swego zięcia, Hrabiego Sandor w Węgrzech.

Z dnia 13. Czerwca.

Dnia 12 dom Xięcia Metternicha poniosł wielką stratę przez śmierć ostatniéj córki, Xiężniczki Maryi. — Hojność Xiążąt francuzkich ciągle jeszcze jest przedmiotem rozmów Wiedeńczyków; Szefowie czterech pierwszych naczelnych urzędów dworskich otrzymali w darze przepyszne, drogiemi kamieniami i popiersiem Xięcia Orleańskiego ozdobione tabakiery, których wartość po 3 i 5,000 zl. reń. monetą konwencyjną podają; w tymże samym stosunku obdarzeni zostali przydani Xiążętom Szambelanowie i inna służba. — Tabakierki, pierścienie, śpilki rożnéj wartości tuzinami rozdawano, a nadto przeznaczyli jeszcze Xiążęta 50.000 fran. które między służbę dworską rozdzielono.

Z Cieplic, dnia 20. Czerwca.

W Pradze zajmują się gorliwie przygotowaniami do uroczystości Koronacyi, tém bardziéj gdy głoszą, że Koronacya Cesarza nastąpi już dnia 7., a Cesarzowéj dnia 9. Września. Głoszą także, że przy téj sposobności wielu urzędników państwa posuniętych zostanie na wyższe stopnie.

Pomiędzy znajdującymi się tutaj teraz gośćmi jest także Kardynał Latil dawniéj Arcybiskup rheimski; dla tego wznowiono znowu pogłoskę, że Papież jednak jeszcze przybędzie na Koronacyą Cesarza do Pragi, pierw zaś Karlsbad i Marienbad odwiedzi.

Z Pragi, dnia 13. Czerwca.

Najwyższy Starosta Królewstwa Czeskiego, Hrabia Chotek, i Generał dowodzący w temże Królestwie, Hrabia Mensdorf-Pouilly, którzy podczas pobytu Xiążąt francuzkich w Wiedniu znajdowali się w rzeczonéj stolicy, wrócili wczoraj do tutejszego miasta.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Podług nadeszłych wiadomości z Departamentu bydgoskiego, sprzyjało wprawdzie powietrze w ostatnim czasie wzrostowi roślin, ale zrządzonéj przez 3 nocne przymrozki szkody już wynagrodzić nie potrafi. Oziminy rokują w ogólności pomyślne żniwa; podobnie i jarzyny, ale drzewa znacznie ucierpiały i mało będzie owocu. Ogrodowiny nawet na wielu miejscach zniszczone. Szczególniéj zaś ucierpiały trawy, bydło zbywa na paszy i zbiór siana nie będzie najlepszy. Chrabąszcze zrządziły także, mianowicie w inowrocławskim powiecie, wielkie szkody przez ogryzienie do szczętu wypuszczonych po przymrozkach listów na drzewach po alejach i na dębach w lasach. — Śmiertelność, mimo wielu chorób, nie przekroczyła i tu zwyczajnego stósunku. W kilku powiatach ukazała się ospa naturalna i krowia, ale ją zaraz w samym początku od szerzenia się wstrzymano. — Wydarzyły się dwa nieszczęśliwe przypadki: Soletni starzec, zemknął się z woza między konie i śmiertelnie raniony został; a drugiego człowieka przywaliła wywrócona ściana. — W ciągu Maja pochłonął ogień w tym departamencie 71 budynków, 200 owiec i 20 sztuk rogatego bydła. W saméj Lemnicy pod Czarnkowem zgorzało 61 budynków i 45 rodzin prawie wszystko utraciły. — Od czasu uregulowania stósunków włościańskich rolnictwo widocznie się wzmaga, mianowicie pod względem roślin olejnych i pastewnych, lecz z wielkiemi nakładami połączona zmiana gospodarstwa i znacznych kosztów wymagająca separacya przeszkadza w obecnym jeszcze czasie większemu wzrostowi uprawy roli. — Pokup na wełnę wielki i bydło wszelkiego rodzaju znajduje kupca. Lecz o zboże mało się kto pyta, a spiritus stoi w bardzo niskiéj cenie. I wyroby sukienne były w Maju małoznaczne. Wyrobiono tylko 1,360 postawów sukna i 94 kalmuku, a sprzedano 613 postawów sukna i 64 kalmuku. — Żegluga była ożywiona. — W Pile i Nakle odbyło się uroczyste obranie urzędników municypalnych po otrzymanéj od N. Pana zrewidowanéj ordynacyi miejskiéj; a w Wieluniu, Inowrocławiu i Trzemesznie niezadługo to samo nastąpi. — Odbudowanie spogorzałéj 1834 roku. Piły sporym, przy udzielonym z strony N. Króla zasiłku, postępuje krokiem. 45 domów prywatnych bliskich jest ukończenia, a budowa 28 innych teraz się rozpocznie. Z budynków publicznych dom Ziemstwa już z grubszego ukończony i wszystkoby daleko prędzéj było postępowało, gdyby nie brak zdatnych rzemieślników i potrzebnych materyałów.

Z Warszawy. — Przyjemna zapewne każdemu będzie wiadomość, że i u nas, jak za granicą, znakomitsi w zawodzie malarskim artyści, otwierają na widok publiczny swoje pracownie, ozdobione tworami własnemi tego rodzaju i w takim sposobie, aby zwiedzający, a osobliwie znawca mógł dostateczne mieć wyobrażenie o zdolnościach i wykształceniu malarza. Tak i Pan Jan Klemens Minasowicz, niedawno przybyły do Warszawy, po siedmioletniém zwiedzaniu najznakomitszych miast Europy, przy swym talencie poświęcając się z zapałem sztuce, zebrawszy nie małą ilość rzadkich w swoim zawodzie wiadomości, otworzył pracownią swoję dla publiczności, w celu rozszerzenia dobrego gustu i korzystania z uwag znawców. Między wielu innymi w tym zbiorze odznaczają się obrazy prawdziwie piękne: Zdjęcie z krzyża i przygotowanie do pogrzebu; scena z potopu; narodzenie Chrystusa Pana; tulącа gołębia; pokusy Sw. Antoniego; krajowidok wodny; obraz przedstawiający pracownią malarza. Inne obrazy oryginalne nie maléj wartości. W portretach z natury robionych umie Pan Minasowicz trafnie pochwycić charaktery osób i oddać je z wdziękiem.

OBWIESZCZENIE.

Dom przy Żydowskiéj ulicy pod Nr. 351. położony, dawniéj do starozakonnego Michała Wolff Lask należący, teraz własnością JP. Piotra Jouanne w Berlinie będący, z zlecenia tegoż w dniu 9. Lipca r. b. o godzinie 10téj przedpołudniem więcéj dającemu sprzedać upoważniony jestem. — Wzywam więc wszystkich ochotę do kupna mających, aby w rzeczonym dniu do mnie w pomieszkaniu moim Nr. 217. przy teatrze zgłosić i licyta swe podać zechcieli. Przyczém nadmieniam, że w dostateczną opatrzony jestem plenipotencyą, abym natychmiast kontrakt urzędowy zawrzeć i dom w possessyą oddać mógł.

Poznań, dnia 25. Czerwca 1836.

Ed. Mittelstaedt,
Kommissarz sprawiedliwości.

☞ Folwark swój dziedziczny pod ☜ Tarnowem blisko szosy i 1½ mil od Poznania, z wysiewem szefli 100 w dobrym gruncie i z nowemi budynkami, z wolnéj ręki podczas wersury sprzedać chcę. — Poznań, d. 27. Czerwca 1836.

Brachvogel,
Kommissarz sprawiedliwości.